

KURJER WARSZAWSKI

D. 18. Marca. — Rok 1841.

Czwartek.

N^o 75.

Jutro, Ś. Józef.

Wschód słońca: g. 6, m. 4; zach: g. 5, m. 56.

Jutro w uroczystość Ś. JÓZEFA, odbywać się będą solenne Nabożeństwa w Kościołach XX. *Karmelitów* na Krakow: Przedm: i na Lesznie, oraz u XX. *Dominikanów*, z wystawieniem N. SAKRAMENTU, kazaniami, procesjami i nieszporamai.

Ukazem CESARSKIM mianowani Kawalerami orderu Ś. *Stanisława* kl: 2ej z koroną, Pułkownicy Dowódcy bataljo: Saperów *Wieniowski* i *Staniukowicz*; z korpusu Żand: *Popow* 5 i *Jolszyn*; Podpułkownicy: z pułku Ułanów J.C.W. *CESARZEWICZA* Następ: Tronu, *Baron Büller*, z pułku Staro-Ingermanlandzkiego piechoty, *Alexandrow* 1. — Mianowani przez Kommissją Rząd: Sprawiedliwości: *Rożnowski* Alex: p. ob. Podpisarza w Sądzie Pol: *Popr*: Wydz: *Kalis*, Zastępcą Asesora tegoż sądu; *Troczewski* Alex: Podpisarz Sądu Pok: *Pow*: Stopnic; Zastępcą Pisarza tegoż Sądu; *Siedlecki* Konst: delegowany w pomoc Sądowi Pol: *Popraw*: wydz: *Piotrków*; Zastępcą Podpisarza tegoż Sądu; *Stano Leon* Aplikant przy Tryb: *Cyw*: *Gub*: *Krak*; zastępcą Podpisarza Sądu Pok: *Pow*: *Stopnic*; *Sankowski* Józ: Kancel: *Są*: *Pol*: *Popr*: wydz: *Lubels*; Zastępcą Archiwisty *Są*: *Pol*: *Popr*: wydz: *Siedlec*; *Konwicki* Serafin Patron przy Tryb: *Cyw*: *Gub*: *Lubels*; Rejentem Kancel: *Ziemiań*; tejsze *Gub*; *Sankowski* Max: Aplikant przy Tryb: *Cyw*: *Gub*: *Maz*; Patronem przy Tryb: *Cyw*: *Gub*: *Lubels*; *Rauszer* Teof: Aplikant Sąd: przy Tryb: *Cyw*: *Gub*: *Krak*; Patronem przy Tryb: *Cyw*: *Gub*: *Sandom*; *Zakrzewski* Mac: obrońca przy *Są*: *Pokoju* *Pow*: *Ostolec*; na takiż urząd do *Są*: *Pokoju* *Pok*: *Mław*; *Stepnowski* Dam: Aplikant Kanc: Tryb: *Cyw*: *Gub*: *Maz*; obrońcą przy Sądach *Pok*: *Pow*: i *M. Warsz*; *Zawadzki* Jan Aplikant Kanc: Tryb: *Cyw*: *Gub*: *Sandom*; i *Zabielski* Józ: obrońcami przy Sądzie *Pok*: *Pow*: *Opczyń*; *Trębicki* Alex: Aplikant Kanc: *Są*: *Pol*: *Pow*: *Siedlec*; obrońcą przy tymże Sądzie; *Swierczyński* Paw: Kancelista Biura Kommissji Rząd: *Sprawiedl.*; Komornikiem przy Tryb: *Cyw*: *Gub*: *Maz*; *Karolewicz* Wal: obrońca przy

Sądzie *Pok*: *Pow*: *Staszowskiego*, Komornikiem przy Sądzie *Pokoju* Powiatu *Opczyńskiego*. — *Warszawskie Towarzystwo Dobroczynności* zakupiwszy 900 sztuk Drzewa opałowego, z funduszu iaki dobroczynne Osoby złożyły, rozdało takowe (po opłaceniu zwózki i dodaniu po złp. 1 na porznięcie do każdej sztuki) pomiędzy ubogich tu-tejszego Miasta, w ciągu dokuczającej tegorocznej zimy. Wpływ z powyższego źródła i obrotiem go, wykazany będzie szczegółowo, przy zwykłym Zdaniu Sprawy z wszelkich czynności Towarzystwa. — W formacie lista wyszło z Litografji P. *Szustra* ozdobre wydanie *Walca*, skomponowanego na thema śpiewa *Bełinięgo* z *Lunatyczki*. Exemplarze tego dziełka ofiarowane zostały przez Autora na korzyść ubogich dzieci *Sali* *ochrony*. Sprzedają się w Sklepie ubogich po zł. 1 i pół. Służycy to może iako *Poet* winszujący intrzejszym *Józefinom*. — Wczoraj złożono w Redakcji *Kurjera*: od *Kazimierza* *Stangreta* za nicuwagę i lenistwo zł. 3, dla moralnie zaniedbanych dzieci. Z oglądania żywego *sobola*, wczoraj do wieczoru wpłynęło zł. 69 gr. 11. — *Xżna* *Alexandra Radziwiłłowa* wyjechała do *Gubernji* *Wołyńskiej*; a *JW.* z *Hr. Ciecogna* (*Czikonia*) *de Berg*, Małżonka *Jenerała* *Adjutanta* *Jenerała* *Kwaternistrza* czynnej armji, do *Wiednia*. — *Licznym* zwolennikom *Pawła de Kocka* (*Koka*) donosi się, iż w tych dniach wyszedł z druku ulubiony *Romans* tegoż Autora, p: t: *Wychowanie natury i ukształcony człowiek*. Zajmujący sposób pisania, niewyczerpany humor, trafne wystawienie scen domowych i towarzyskich, mistrzowskie malowanie charakterów i śmieszności ludzkich, przy wielkiej znajomości serca i rzeczy, są to zalety wszystkich dzieł *Pawła de Koka*; niniejsze zaś należy do celniejszych tego znakomitego *Pisarza*. *Tłumaczenie* gładkie, wydanie ładne, cena exemplarza w 3ch tomach zł. 12. Sprzedaje się w *Księgarni* *S. H. Merzbacha* (która cały nakład nabyła); ordz we wszystkich *Księgarni*: *Warsz*: i na *Prowincji*.

— Gdy prawo natury, wkłada na nas obowiązek uszanowania i wdzięczności względem Rodziców, iako dawców życia naszego, którzy wypielegnowali i z niedołęznego wyprowadzili nas wieku, tak podobnie uczucia serca, obowiązują mnie do najwyższej i dożgonnej wdzięczności, połączonej z wysokim szacunkiem, dla Tego, którego znakomita lekarska sztuka, przy niezmordowanej i bezinteresownej pieczołowitości, wyrwawszy z łona męczeńskiej śmierci, nowe nadała mi życie. Ten wielki czyn, iest dziełem W. *Lebrun*, Doktora medyc: i Naczelnego Lekarza Szpitala Dzieciątka JEZUS, który mnie przez lat 27 dręzonego ciężką chorobą kamienia, a tu w Warszawie przez miesiący 4 z śmiercią pasującego się: przez zręczną i doskonałą operację, wyprowadził z niebezpieczeństwa i założył tamę okropnym moim cierpieniom. Tu nie dostać mi wyrazów; za słabe iest pióro moje do wynurzenia w całej mocy uczuć serca moiego. Czcigodny Mężn! Ty, który szczęście i roskosz życia Twego, zasadzasz iedynie na udzielaniu ratunku cierpiącej ludzkości, Ty otarłeś łzy rozpaczy Żonie; racz przyjąć od nas wyrazy niewygastej wdzięczności i najczulszego podziękowania. Bądź oraz przekonany, że pamięć Twoich wspaniałych czynów, towarzyszyć nam będzie do grobowej mogiły. Stanisław *Piątkowski*, b. Oficer z Inwalidnego Korpusu. — Jeśli żywy Motylek zjawiony przed połową Marca iest poprzednikiem bliiskiej wiosny, tedy donosim, że takowego okazało nam przed kilką dniami. — Zwykle Marzec bywał niebezpiecznym dla chorych, zwykle i w Warszawie w tym miesiącu bywało więcej mieszkańców dręczonych chorobami niż w innych miesiącach; ztąd urosło przysłowie: »Gdy nadejdzie Marzec, przeniesie się do grobu niecieden Starzec.« Lecz BOGU dzięki, tegoroczny Marzec iest przychylniejszym dla zdrowia ludzkiego. W środkowym dniu tegoż miesiąca (w zeszyły Poniedziałek), tyle w Szpitalach Warszawskich znajdowało się chorych: Dzieciątka JEZUS, mężczyzn 227, kobiet 282; obłąkanych kobiet iest 24; S^o Duchy mężczyzn 96, kobiet 93; S^o Rocha m: 29, k: 35; S^o Łazarza m: 76, k: 275; Braci Miłosierdzia m: 67; Ewangelickim m: 68, k: 15; Mojżeszowym m: 150, k: 152; Inst: Ophthal-

micznym m: 13, k: 11; Domu Zdrowia m: 6, k: 1; razem m: 732, k: 864; ogółem płci obiej 1596; zaś tegoż dnia z tych chorych tylko iedna kobieta umarła. — Przy nadchodzącej kwartalnej zmianie mieszkań, donosi fabryka *Mintera* potrzebującym mieć *Znak* lub iakiegobąc rodzaju *tablice z napisami* do handlów lub mieszkań, iż uskutecznią podobne obstalunki ile możności prędko, trwale i pięknie, wykonując takowe, z *Ceraty* lub *Blachy z gustownem przyozdobieniem, pięknem malowaniem i wzorową Kaligrafją; Tablic zaś mniejszych owalnych*, na Numery domów, do drzwi mieszkań lub okienic na różne kolory polakierowanych znaczny znajduie się zapas, takowe w przeciągu kilku dni mogą być opisane, a używające napisy do Handlów, Kawiarni i t. p., są zawsze gotowe. — *Fukier* Andrzej Lekarz klasy pierwszej, otrzymawszy od tutejszego Rządu prawne pozwolenie do *praktyki lekarskiej*, ma honor uwiadomić Szan. Publiczność, iż obrał sobie mieszkanie na *Nalewkach* pod Nr 2239, w domu W. *Ciesielskiego*, na przeciw Ogrodu *Krański*ch; gdzie rano do godziny 10tej ubogim bezpłatnie radę i pomoc lekarską szczególnie na choroby oczne udziela. — Znaczniejsze wygrane Obligacji Udziałowych w d. 17 Marca 1841 r. Złp. 15,000, wygrał Nr 9131. Zł. 6000, Nr 50,069; zł. 3600, Nr 66,559; zł. 2000, Nr 88,440. Po zł. 1600, Nra: 19,209; 30,435; 73,897; 88,401; 88,941; 92,469; 113,915; 119,666; 146,974. — Wczoraj w Teatrze *Rozmaitości* przywołani, po *Cieniu Kochanka*, *Wszyscy*; również i po *Papugach*. Wkrótce JPani *Walde* iako Gość przedstawi rolę *Rity*. JPanna *Szebest* wyciechała do *Poznania*.

Anglja. — Igo b. m. odbyło się w *Londynie* doroczne posiedzenie Towarzystwa *Rossyjskiego*; gdy wzniesiono toast za zdrowie N. Cesarza *Mikojaja*, Poseł *Ces:Rossyj*: *Baron Brunnow* wynurzył życzenia do utrzymania trwałej przyjaźni między *Rossją* i *Anglja*. Na tem posiedzeniu znajdował się *Kapitan Shakespeare* (*Szekspir*), który niedawno wrócił z *Chivy*. — Bank angieli: został oszukany o 240,000 zł., skutkiem przedstawienia mu fałszywego pełnomocnictwa. — *Anglja* posia-

da 900 statków parowych; to jest 3 razy tyle co Francja.

Francja. — Xzē Nemours (Nemur) dopiero w Kwietniu wyedzie do Algieru. — Przy pochowaniu zwłok Marszałka Wiktor, tylko Margrabia Dreux Breze (Dre Breze) miał mowę pogrzebową; innym mówcom rodzina Marszałka podziękowała, znac, że Marszałek do ostatniej chwili był legitymistą. — 7go b. m. odbyto na Sekwanie doświadczenia czółnami przehoźnemi; każde może być składanem, a na wodzie może zmieścić 6 osób, mimo to nie waży więcej nad 60 funt; mniejsze czółenka waży tylko funt: 15. — Korpus nad granicą został znacznie zmniejszony. — Minister gmachów publ: P. Teste, choruje; tymczasowo zastąpi go Minister handlu. — Konsul francuzki w Wenecji zawiadomił Rząd, iż Xzē Bordeaux (Bordo) odpłynął w towarzystwie 50 Legitymistów. — Flota francuzka w przystani tulońskiej zostanie doprowadzoną do 56ciu różnych okrętów.

Hiszpanja. — Pan Olozaga spodziewany jest z Paryża na zagajenie Kortezów. — W tych dniach zupiono dyliżans odchodzący z Madrytu do Andaluzji; eskorta nie wiadomo czy z tchurzostwa, czy też z zdrady, oddała broń rozbójnikom; drogi w Hiszpanji coraz stają się niebezpieczniejszemi. — Ustalono liczbę armji hiszpań: na 219,000 ludzi.

Turcja. — Eskadra Austrjacka wkrótce oddali się z brzegów tureckich, a Konsul Austrjacki wraca do Aleksandrii. — Dowódca egipskiej gwardji narodowej Said el Gharbi został otruty; Wice-Król obawiał się jego wpływu, a bardziej czyhał na jego skarby; Saída zgładzono ze świata, a Wice-Król wzbogacił się o 12 milionów talarów. — W Kairze wybuchła zaraza. — Uważają, że Halil Basza szwagier Sułtana, odzyskał łaskę Monarchy i pogodził się z Reszydem Baszą; mówią także o ulaskawieniu Chosrewa Baszy.

Rozmaitości. — W teatrze w Reims przedstawiono niedawno komedią wierszem w 5 aktach p. t. *Alcaire* (Alker). Publiczność zadowolona, żądała wymienienia Autora. Po krótkiej przerwie, ukazał się na scenie Aktor główną przedstawiający rolę, i tak przemówił: »Prześwietna Publiczności, Pan

Ludwik Dessain (Dese) Autor sztuki, dopiero co przedstawionej, nadesłał ją bezimiennie.” — We Francji przez długi czas istniały trybunały Miłości; podobny znajdował się w pałacu *Rambouillet* (Rambouille), gdzie rozbierno takie ważne kwestje: »Czy Dama więcej obowiązku uśmiechem niż wzrokiem?” (Nie). »Czy druga miłość ma więcej powabu od pierwszej?” (Tak). »Czy zazdrość w małżonku zasługuje na większe pobłażanie niż zazdrość w kochanku?” (Nie). »Czy wyznanie uczynione na balu lub innym festynie może być uważane za oświadczenie miłości?” (Nie). »Czy list miłosny bez podpisu może uchodzić za dowód pismienny?” (Nie zostało rozstrzygniętem). Nawet *Richelieu* (Ryszelle) odbywał w swoim pałacu posiedzenia podobnych trybunałów, mianowicie sławnem było posiedzenie w *Ruel*, gdzie Xiążę *Enghien* (Wielki Kondusz) wyszedł zwycięzko przeciw wszystkim, a szczególniej przeciw Adwokatowi Jlnemu Pannie *Skudery*, przeciw której utrzymywał: Kto kocha szczerze, powinien zajmować się bardziej miłością którą czuie, niż uczuciami które wznieca. W kilka dni później po tem posiedzeniu *Ryszelle* odbył inny Sąd w *Lugdunie*, a głowy *Cing-Marsa* i de *Thou* (Tu) padły na rusztowaniu. — Artystka Pani *Pasta*, dawała koncerty w *Moskwie*; teraz znowu jest w *Petersburgu*, gdzie przed wyjazdem jeszcze raz da się słyszeć w koncercie.

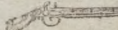
PRZYJECHALI DO WARSZAWY.

Sierputowski Jenerał Naczel: 2ej Artyl: Dyw: z Wilna; Radoszewski Franci: Dzie: z Kepy; Orzechowski Fr. Dzie: z Raków; Sliwiński Wła: Dzie: z Konar; Wolski Henr: Dzie: z Biskupic; Lamparski Stani: Dz: z Jasienic.

DONIESIENIA.

Od lat wielu doznaję względów Szanownej Publiczności, ośmielam polecić Młyn mój i wyroby Drożdży pamięci jej (nadmieniając że zbiór zboża w roku 1840 był mokry; a z tą pszenica po części znajduje się porostą). Podpisany starając się dostarczyć MAKI mątowej na nadchodzące święta Wielkanocne w różnych gatunkach po stałej umiarkowanej cenie, z zdrowej pszenicy i suchej. Przytem zwracając uwagę JW. Pań i Gospodyn że w tymże młynie i handlu (jako zarazem przedsiębierca DROŹDZY upatentowanych prasowanych), dostaćci można, które wydaia pieczywa w znakomitej dobroci. Tusząc sobie że Prześwietna Publi-

czność zaufaniem swoim podpisanego Łaskawie zaszczyścić raczy. *Henryk Klawe*, ulica Marszałkowska Nr 1398.

 **Dwa BILETY** na Broń Mysliwską w kopercie, przez JW. Jenerała Ładyżewskiego Naczelnika Gubernji Podlaskiej, na imie Mateusza Zochowskiego wydane, zgubiono d. 6 Marca r. b.; Łaskawy znalazca raczy oddać do Kantoru Informacyjnego, za co stosowną nagrodę otrzyma.

Potrzebna jest rodowita Francuzka na BONE, do 2ga małych dzieci. Osoba potrzebująca takowego miejsca, raczy się niezwłocznie zgłosić do Hotelu Krakowskiego pod Numer 5ty Stacji, na Iem piątrze, jeśli się zdecydnie iechać do Krakowa, a z tamąd do Gubernji Kiiowskiej.



Ktoby z PP. Właścicieli miał **DOM ZAIĘDNY** przy szose do wydzierzawienia od 1^o Lipca r. b.; raczy zostawić swój adres w Drukarni Kurjera.

W d. 16 b. m. o godz. 1 po połud., skradziona została z kufrem ciemno-zielonym w Szpitalu S^o Rocha, **BIELIZNA** Kościelna, iako to: Alby perkalowe które były obszyte siatkami i koronkami, Alby webowe z takimże obszyciem, Alby płócienne z takimże obszyciem, a 7 Alb było nieobszytych, Koronki i Siatki były do obszywania antypedjów, Humerał był dla XX. Bernardynów włóczką kolorową w wyszywany, i taki sam Humerał muslinowy z tiulem obszyty z białemi wstążkami, Alba muslinowa z szeroką koronką tiulową cerowaną, Muslinu trochę po nim był i rzucane kwiatki białe, resztle było Koronkę cząstek do obszycia rękawów do Alb. Kradzież tę popełniły 2 Kobiety, jedna niskiego wzrostu tłusta, a 2ga w wysokiego



Ktoby miał do zbycia Najdyczankę, lub inną parokonną, lekką, pakowną, na resorach, w dobrym stanie, niechaj się zgłosi pod Nr 1245 Lit. B. do Pałacu Branickich, do Stangreta Berensa.

Znaczna partja **KARTOFLI** jest do sprzedania pod Nr 1302, przy ulicy Nowy-świat; które się sprzedają u podpisaney w większych partjach, lub na korce i cwierci. *Zeffja Bratmańska.*

KSIAZKA Legitymacyjna Michała Midwocha, zaginęła; znalazca raczy oddać do Cyrkułu 10.

—————
 Jozef Schweiger Tyrolczyk handlujący Bydłem, powracający z Rossji, zabawi tu dni kilka; przyjmie obstalunki w dużej i małej partji na **BYDŁO** Tyrolskie, Szwajcarskie i Styryjskie; oraz **Owce** i **Tryki** Hiszpańskie Merynosy; bliższa wiadomość w handlu Wojciecha Sommer przy ulicy Długiej pod Nrem 580.

—————
 Przechodząc wczoraj z ulicy Dzikiej przez Nowolipki, Nalewki, Bielańską, Senatorską, na Krakowskie

Przedmieście, zgubił biedny służący **ŁYŻKĘ** Półmiskową z cyfrą H. K. Łaskawy znalazca raczy oddać zgbuę do Drukarni Kurjera, za nagrodą zł. 12.

Dzisiaj rano zimna stopni 1. Wczoraj w południe 0.

TEATR WIELKI. Dziś 3 raz *Piwowar* z *Preston*.

TEATR ROZMAI. Jutro 31 raz *Bywale samych siebie*. Iszy raz nowa Oryg: *Drama Znamie*. Balc. Jutro w Salonie *Ohma* za Wolskimi rogatkami, Orkiestra Wrocław: pod Dyrekcją P. *Szyndlera* grać będzie; przytem powtórna **ZABAWA KWIECISTA**.

Jutro od godz. 4 do 7mej, przy illuminacji, w Brzuchu **WIELORYBA** Muzyka. Isze miej: zł. 1 gr. 15; 2gie g. 25.

Między familjami bawiącemi obecnie muzyką Publiczną Warszawską, zasługuje na chlubną wzmiankę familja *Grosman*, która wykonywaniem (na skrzypcach i arfie) ulubionych wyjątków z oper sprawia prawdziwą przyjemność i umie zadawać znawców. Szanowni Lubownicy muzyki mogą o tem przekonać się osobiście w Lokalu Gastronomicznym P. *Grasowa* przy ulicy Trębackiej, gdzie familja *Grosman* uprzyemnia muzyką wieczory co Czwartek i Poniedziałek; zaś co Niedziela w tymże Lokalu Gastronomicznym Muzyka dawana będzie przed południem. Każdy z Słuchaczy załadzie bez wątpienia istotne zadowolenie.

Dzisiaj w Kawiarni pod Kopciuszkiem przy ulicy Długiej Nr 550, familja *Bnsman* i *Panna Leder* grać i śpiewać będą w wieczór od godziny 6tej do 10tej.

Dzisiaj w Kawiarni w Gmachu Teatralnym od ulicy Wierzbowej, familja *Rudlerów* grać i śpiewać będzie.

Dzisiaj w Kawiarni przy ulicy Bielańskiej i Piomackiego, w domu Lilpopa, **KWINTET** *Kubetki* grać będzie.

Dzisiaj w Kawiarni przy ulicy Zabiej w domu Dorantowicza pod Nr 950, **KWINTET** z dobranych Artystów, grać będzie najnowsze dzieła od godziny 6tej.

Zawiadamiam niniejszym, iż chcąc zadosyć uczynić Lubownikom świeżych **PACZKÓW**, zgłaszających się do mnie często; postanowiłem w dniu 19 Marca w dzień *Sgo Józefa*, ich miłym życzeniem zadosyć uczynić; o których dobroci Szanowna Publiczność jest już przekonana. Mieszkam przy ulicy Freta pod Nr 279 wprost XX. Dominikanów.

A. B. Kejsler.

Jutro w handlu *Maiewskiego* na rogu ulicy Sowiej i Bednarskiej, Śniadanie: Stokfisz, Sandacz, Szczupak 2ki, Karp, Lin, Okoń, Karaś z sosem smietano; lub wszystkie smażo; Zupa ryb; i szcawio; Pierogi Potrawy mięsne.

Jutro w Restauracji przy ulicy Senators: w domu Nro 478, obok Pałacu Prymasowskiego, na Śniadanie: Zupa ryb, Pierogi grzyczane z śmietaną, Sandacz, Szczupak, Stokfisz, i wszelkie inne Potrawy i postne iako i mięsne.